

Przeczucie – Irena Jarocka

Znak, nikły znak
Zwykły gest, choć mu znaczenia brak,
Drobny fakt, cień spod rzęs
I już wiesz, już wiesz już wiesz
Coś się zaczęło, coś się tli
W ciemnościach nadchodzących dni
Każe nam do siebie biec
Przez niepokój dwojga serc
Coś się zaczęło, co ma tak
Niepowtarzalny sens i smak
Nie wyznane jeszcze lecz
Dokonane w ciszy serc
I jak przez mgłę
Przybliża się dzień, gdy pierwszy raz
Połączył nas nieznany świt,
Sen wspólny i wstyd
To, co się dziś zaczęło śnić, śnić śnić
Los tylko wie,
Kiedy to i nam przydarzy się
Parę słów, dłoni gest
I już jest już jest, już jest
Cos się zaczęło cos się tli
Ciemnościach nadchodzących dni
Każe nam do siebie biec
Przez niepokój dwojga serc
Coś się zaczęło, co ma tak
Niepowtarzalny sens i smak
Nie wyznane jeszcze lecz
Dokonane w ciszy serc
I jak przez mgłę
Przybliża się dzień gdy pierwszy raz
Połączył nas nieznany świt
Sen wspólny i wstyd,
To, co się dziś zaczęło śnić, śnić, śnić





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych